O przedstawieniu

Józef i cudowny płaszcz snów w technikolorze (ang. Joseph and the Amazing Technicolor Dreamcoat) jest drugim musicalem Andrew Lloyd Webbera i Tima Rice'a i zaprezentowany został po raz pierwszy jako 15-minutowa kantata w szkole Colet Court w Londynie 1 marca 1968. W kolejnych latach sztuka ta została rozbudowana do pełnego teatralnego przedstawienia. Opowiada ona historię Józefa, syna Jakuba z Księgi Rodzaju, sprzedanego w niewolę przez swoich braci.

Ten niewątpliwie jeden z najbardziej trwałych musicali wszechczasów z powodzeniem wystawiany jest na najważniejszych scenach musicalowych całego świata, a co roku kilkaset szkół na całym świecie realizuje jego amatorskie inscenizacje.

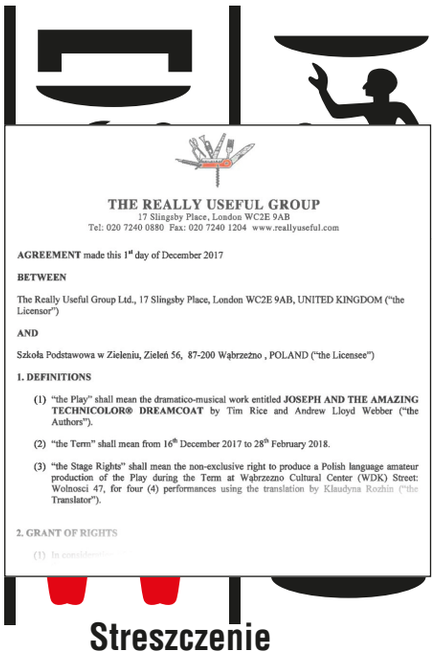

THE REALLY USEFUL GROUP
17 Slingsby Place, London WC2E 9AB
Tel: 020 7240 0880 Fax: 020 7240 1204 www.reallyuseful.com

AGREEMENT made this 1st day of December 2017

BETWEEN

The Really Useful Group Ltd., 17 Slingsby Place, London WC2E 9AB, UNITED KINGDOM ("the Licensor")

AND

Szkoła Podstawowa w Zieleniu, Zieleń 56, 87-200 Wąbrzeźno , POLAND ("the Licensee")

1. DEFINITIONS

(1) "the Play" shall mean the dramatico-musical work entitled **JOSEPH AND THE AMAZING TECHNICOLOR® DREAMCOAT** by Tim Rice and Andrew Lloyd Webber ("the Authors").

(2) "the Term" shall mean from 16th December 2017 to 28th February 2018.

(3) "the Stage Rights" shall mean the non-exclusive right to produce a Polish language amateur production of the Play during the Term at Wąbrzeźno Cultural Center (WDK) Street: Wolności 47, for four (4) performances using the translation by Klaudyna Rozhin ("the Translator").

2. GRANT OF RIGHTS

(1) In considera

Spis utworów

UWERTURA (OUVERTURE)
PROLOG (PROLOGUE) - Narrator
NIECH SIĘ PRZYŚNI SEN (ANY DREAM WILL DO) - Józef, Dzieci

AKT 1

1. JAKUB I SYNOWIE (JACOB AND SONS) - Narrator, Żony, Bracia, Dzieci
2. PŁASZCZ JÓZEFA (JOSEPH'S COAT) - Józef, Jakub, Narrator, Bracia, Żony, Dzieci
3. SEN JÓZEFA (JOSEPH'S DREAM) - Józef, Tancerki, Narrator, Bracia, Ansambl żeński, Dzieci
4. JÓZEF SPRZEDANY PRZEZ BRACI (POOR,POOR JOSEPH) - Narrator, Bracia, Ansambl żeński, Dzieci
5. CZY JESTEŚ W NIEBIE ANIOŁKIEM? (ONE MORE ANGEL IN HEAVEN) - Ruben, Jakub, Żony, Bracia
6. TANIEC COUNTRY - Bracia, Żony
7. POTIFAR (POTIPHAR) - Narrator, Potifar, Żona Potifara, Ansambl żeński, Ansambl męski, Dzieci
8. CHOĆBYŚ POWIEDZIAŁ ŻE (CLOSE EVERY DOOR) - Józef, Narrator, Ansambl żeński, Ansambl męski, Dzieci
9. NIEDŁUGO JUŻ (GO, GO, GO JOSEPH) - Józef, Narrator, Piekarz, Podczaszy, Ansambl żeński, Ansambl męski, Dzieci

AKT 2

10. WSZECHMOCNY WŁADCA (PHARAOH'S STORY) - Narrator, Ansambl żeński, Ansambl męski, Dzieci
11. DZIWNY SEN FARAONA (POOR,POOR PHARAOH) - Józef, Narrator, Faraon, Podczaszy, Ansambl żeński, Ansambl męski
12. SONG FARAONA (SONG OF THE KING) - Faraon, Ansambl żeński, Ansambl męski, Dzieci
13. JÓZEF TŁUMACZY SEN FARAONA (PHARAOH'S DREAMS EXPLAINED) - Józef, Ansambl żeński, Ansambl męski, Dzieci
14. JÓZEF RZĄDCĄ EGIPTU (STONE THE CROWS) - Józef, Narrator, Faraon, Ansambl żeński,
15. SZCZĘŚLIWE DNI (THOSE CANAAN DAYS) - Jakub, Symeon, Bracia
16. SPOTKANIE JÓZEFA Z BRAĆMI (THE BROTHERS COME TO EGYPT) - Józef, Narrator, Bracia, Ansambl żeński, Dzieci
17. CZY TO ON? (WHO'S THE THIEF?) - Józef, Narrator, Bracia, Ansambl żeński, Dzieci
18. BENIAMIN CALYPSO (BENJAMIN CALYPSO) - Józef, Bracia, Ansambl żeński, Dzieci
19. POJEDNANIE (JOSEPH ALL THE TIME) - Józef, Narrator, Bracia, Ansambl żeński, Dzieci
20. JAKUB PRZYBYWA DO EGIPTU (JACOB IN EGYPT) - Józef, Narrator, Ansambl żeński, Ansambl męski, Dzieci
21. NIECH SIĘ PRZYŚNI SEN (ANY DREAM WILL DO) - Józef, Narrator, Ansambl żeński, Bracia, Dzieci

MEGA MIX - Wszyscy

Streszczenie

Jakub mieszka w ziemi Kanaan z 12 synami. Ulubiony syn, dobry i miły Józef, służy swojej rodzinie jako pasterz. Jego bracia odczuwają niechęć do sposobu, w jaki Jakub zwraca uwagę na Józefa, a ich gniew wobec niego wzrasta po tym, jak ich ojciec daje swojemu ulubionemu synowi przepiękny, wielokolorowy płaszcz.
Józef ma niesamowite sny, które mówią mu, że ma stać się wielkim człowiekiem i znacznie bardziej udanym niż którykolwiek z jego braci. Słuchając tych bredni bracia decydują, że trzeba pozbyć się Józefa za jego aroganckie zachowanie. Na polu bracia atakują Józefa i wrzucają do studni, by w niej umarł. Ale gdy zobaczyli kupców sprzedali im brata jako niewolnika.
Po powrocie do ojca pokazali mu poplamiony krwią płaszcz i powiedzieli mu, że jego ukochany syn umarł.
W Egipcie Józef został sprzedany Potifarowi - bogatemu kupcowi. Jest bardzo pracowity i oddany dzięki czemu szybko awansuje na zarządcę domu. Jednak nie ma lekko - żona Potifara próbuje rozkochać przystojnego młodzieńca. I choć Józef pozostał lojalny, to kłamstwa żony spowodowały, że trafił do więzienia.
W swojej celi wyjaśnia znaczenie snów swoich współwięźniów. Przewiduje, że podczaszy zostanie ułaskawiony i utrzyma swoją pracę, ale piekarz królewski zostanie skazany na śmierć za trzy dni.

Faraon (egipskie określenie króla) miewa dziwne sny, które go niepokoją. Gdy usłyszał, że w więzieniu jest człowiek który może mu je wyjaśnić, każe go przyprowadzić. Józef po wysłuchaniu treści snów interpretuje je jako wróżbę siedmiu lat obfitości i siedmiu lat głodu. Jest przekonujący i wzbudza spore obawy. W zamian otrzymuje ważną pracę - zarządzanie zasobami żywnościowymi kraju. Dzięki temu staje się bogatym i możnym człowiekiem. W latach obfitości zapełnia zapasami magazyny, a gdy nadeszły lata głodu sprzedaje i rozdaje jedzenie powiększając w ten sposób majątek władcy i osobisty, a Egipcjanom, dzięki reglamentowaniu żywności, zapewnił możliwość przeżycia.
Tymczasem jego bracia nie mają się tak dobrze, bo głód i plaga panują w ziemi Kanaan. Postanawiają więc poszukać jedzenia w Egipcie. Znajdują Józefa, chociaż żaden z nich go nie rozpoznaje. Brat lituje się nad nimi, dając każdemu z nich worek z jedzeniem. Aby jednak przetestować swoich braci Józef chowa w worku najmłodszego Beniamina złoty kielich. Gdy dziękując próbują odejść, by powrócić do domu ojca, Józef zatrzymuje ich i nakazuje przeszukanie, by sprawdzić, kto ukradł cenny kielich.
Zaskoczeni bracia biorą winę na siebie i nie pozwalają nikomu myśleć, że Beniamin jest w jakikolwiek sposób nieuczciwy. Ofiarowują siebie w miejsce Beniamina jako więźniów. Józef dostrzega, że jego bracia są naprawdę uczciwi i ujawnia swoją prawdziwą tożsamość.
Po pewnym czasie Jakub zostaje przywieziony z Kanaanu, spotyka się z Józefem i ponownie daje mu kolorowy płaszcz - cudowny płaszcz snów w technikolorze.

Fragment wywiadu z panią Sabiną Topij-Brylińską - inicjatorem i reżyserem spektaklu

Pani Dyrektor, skąd pomysł na wystawienie musicalu w naszej szkole?

Zawsze marzyła mi się szkoła rozśpiewana, roztańczona... w której nauczyciele wraz uczniami realizują wspólne projekty. Gdzie przez zabawę uczą się wszyscy, a jednocześnie uczniowie widzą, że przy dochodzeniu do sukcesu zdarzają się porażki i że dotyczy to również dorosłych.

Dlaczego musical?

Ten gatunek zawiera wszystko: taniec, śpiew, muzykę... czyli zabawę, a przez zabawę uczymy się najchętniej. To gatunek, który 50 lat temu zawojował niezliczoną liczbę scen teatralnych na całym świecie, a w dodatku przez swą lekkość jest przystępny dla widzów w niemal dowolnym wieku i dowolnym zapatrywaniu na sztukę. Gdy ponad dwa lata temu zostałam tu [w Zieleniu] dyrektorem i usłyszałam jakich mamy utalentowanych uczniów, jaki potencjał w nich drzemie i jak zaangażowaną szkoła ma kadrę, to pomyślałam "kiedy, jak nie teraz i gdzie, jak nie tu?"

Miała Pani ułatwione zadanie, bo do Szkoły w Zieleniu uczęszcza Wiktor Chmiel, laureat wielu konkursów piosenki.

Rzeczywiście, to chyba zadecydowało - do roli Józefa brakowało mu tylko dłuższych włosów [śmiech]. Jest wręcz idealną postacią i ma ogromny talent. Ale musical, to nie przegląd piosenek. To spektakl, w którym solista musi zlać się z resztą aktorów i z akcją - czasem bardzo żywą, wesołą, bywa, że z intrygą, a czasami z ogromnym smutkiem, a wręcz z zagrożeniem życia. Aktor musi grać, poruszać się w rytm muzyki i akcji, tańczyć, a przy tym śpiewać. A połączenie tego wszystkiego w tym wieku jest szalenie trudne. Józef jest główną postacią, choć Narratorka ma dwukrotnie więcej śpiewania i występuje w każdym utworze.

A jak przebiegały przygotowania?

Projekt zakładał że uczniowie i nauczyciele wystawiają musical i razem w nim występują. Dlatego podzieliliśmy pracę na kilka grup (wokalna, scenograficzna, medialna, światło i dźwięk, choreografia), tak by każdy chętny uczeń mógł znaleźć miejsce dla siebie. Od początku miałam świadomość, że tak ogromne przedsięwzięcie w profesjonalnych teatrach przygotowywane jest przez wiele miesięcy. I to mając specjalistów od dźwięku, światła, scenografii na etacie, mając zawodowych śpiewaków, tancerzy i całe zaplecze. My startowaliśmy od niewiedzy czy w ogóle udźwigniemy tak duże zadanie, stąd w czasie przygotowań zrealizowaliśmy kilka prób naszych możliwości z udziałem publiczności. Były to dwie piosenki wykonane podczas Pikniku Rodzinnego i trzecia na zakończenie roku szkolnego 2016, a także promocja naszej produkcji podczas tegorocznych Dożynek Gminnych.

Tak duże przedsięwzięcie pochłonęło oprócz mnóstwa czasu również spore finanse…

Gdy policzyłam wszystkie potrzeby zgodnie z marzeniami, a więc zakup oświetlenia, nagłośnienia, strojów, dekoracji, prowadzenie zajęć, to suma wydatków przekroczyła 150 tys. złotych. To ogromna kwota, której szkoła nie miała. Aplikowaliśmy do wielu instytucji i przedsiębiorców. Nasz pomysł spodobał się Fundacji PKO BP, która przekazała nam darowiznę, z której mogliśmy zakupić reflektory i części strojów. Była to kropla, ale wtedy dołączyła się Rada Rodziców i lokalni sponsorzy. Dużym zastrzykiem były darowizny 1% przekazane na Stowarzyszenie "Przyjaciele Wronia". To pozwoliło rozkręcać projekt. Z wielu pomysłów musieliśmy zrezygnować lub je zmienić, dwukrotnie przesuwać termin premiery. Finanse to nie tylko złotówki. To darowizny rzeczowe otrzymane od wielu przedsiębiorców i rodziców, to setki godzin poświęconych przez nauczycieli.

Co było najtrudniejsze w realizacji?

Chyba przekonanie kadry, że w tak małej wiejskiej szkole jest to możliwe. Szczególnie trudne były początki… dobrze pamiętam reakcję nauczycieli, gdy powiedziałam "wystawmy musical". Zaproponowałam wtedy, by cała szkoła pojechała do Gdyni na "Piotrusia Pana". Nie było wielu chętnych. Natomiast gdy kilka dni temu zaproponowałam wyjazd do Teatru Muzycznego w Toruniu na musical "Tajemnica Tomka Sowyera" chętnych było już mnóstwo. To świadczy o zmianie jaka się dokonała w przeciągu tych miesięcy nie tylko w uczniach ale i w ich rodzicach.

Czy wszystko się udało?

Zakładane cele już zrealizowaliśmy. Oczywiście bardzo zależy mi na tym, abyśmy osiągnęli sukces, bo będzie to adekwatną nagrodą dla wszystkich, którzy przez 20 miesięcy byli zaangażowani w projekt. Jeśli będą potknięcia, jeśli nawet wyjdzie klapa, a i to może się zdarzyć, wszak nie takie teatry plajtowały [śmiech], to uważam, że obserwowanie przez dzieci tego przedstawienia nie z punktu widza, a twórcy, jest doskonałą lekcją kultury, poznawania siebie, współpracy w grupie i wspaniałą przygodą, o której będą opowiadać wnukom.

A co po premierze?

Trzeba będzie ochłonąć, odpocząć i później przemyśleć wszystko. Dużo zależy od przyjęcia spektaklu przez widzów. Mam wiele pomysłów na kolejne działania wobec tych, którzy w tym projekcie biorą udział, jak i dla kolejnych roczników uczniów szkoły. Małej, wiejskiej szkoły z wielkimi możliwościami.

Wywiady przeprowadziła
Wiktoria Wasilewska,
TV Zieleń 2017

Sabina Topij-Brylińska - od 2015 roku dyrektor Szkoły Podstawowej im.gen.Tadeusza Kościuszki w Zieleniu, wcześniej była dyrektorem Zespołu Szkół we Wroniu. Orędownik aktywnego współistnienia szkoły w życiu lokalnej społeczności. Założyciel i prezes Stowarzyszenia "Przyjaciele Wronia". Twórca wielu inicjatyw i projektów skierowanych do dzieci i młodzieży rozwijających ich kompetencje i pasje. Wyróżniona przez Zarząd Główny PTTK w Warszawie Medalem PTTK za "Pomoc i współpracę".

SABINA TOPIJ-BRYLIŃSKA
„Zawsze marzyła mi się szkoła roztańczona, rozśpiewana, w której nauczyciele i uczniowie jako partnerzy tworzą projekty. To jest to miejsce i czas na realizację tych marzeń.”

WOJCIECH GÓRALSKI
Nauczyciel muzyki w Szkole Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Zieleniu - jest odpowiedzialny za warstwę muzyczną musicalu. Wraz z uczniami ćwiczy piosenki do spektaklu od ponad roku. Sam wciela się również w rolę ojca głównego bohatera – Jakuba. Przyznaje, że kreatywnie spędzony czas z dziećmi jest dla niego cenny. Sam, gdy był w wieku swoich podopiecznych, stał się członkiem szkolnego teatru.

JUSTYNA RUMIŃSKA-SUL
„Jestem nauczycielem wychowania fizycznego oraz edukacji wczesnoszkolnej. Posiadam uprawnienia do prowadzenia zajęć taneczno-rytmicznych oraz zajęć fitness. Aktywnie spędzam czas wolny,propaguję w szkole formę rekreacji jaką jest Nordic Walking, interesuję się tańcem. W musicalu z grupą dziewcząt przygotowuję układy choreograficzne.”

JUDYTA MAJEWSKA
„Historia od zawsze była moją pasją dlatego postanowiłam skończyć studia o tym kierunku. Od 6 lat staram się tą miłością zarazić moich uczniów. Lubię podejmować wyzwania oraz nabywać nowe umiejętności.

MIROSŁAWA RUTA
„Moim marzeniem od zawsze była praca z dziećmi. Wymaga ona ode mnie nieustannej kreatywności w celu wdrażania ciekawych pomysłów. Staram się realizować zasadę „uczyć, bawiąc”, bo tylko w ten sposób przekazuje radość z nauki. Wolne chwile spędzam aktywnie. W zaciszu domowym pochłania mnie pasja czytania książek oraz słuchania muzyki.

AGNIESZKA TRENDEWICZ
„Jestem absolwentką filologii angielskiej. Pracuję w szkole 7 lat. Praca i kontakt z dziećmi, poprzez nauczanie języka obcego i prowadzenie dodatkowych zajęć, przynosi mi wiele zadowolenia i wzbogaca codziennie o nowe doświadczenia zawodowe. Interesuje się rysunkiem i malarstwem. Jestem także miłośniczką zwierząt, w szczególności psów. O ile czas mi na to pozwala, w wolnych chwilach pływam i jeżdżę rowerem, a zimą lubię jeździć na łyżwach.To zajęcia, które sprawiają mi niesamowitą przyjemność, podobnie jak czytanie literatury faktu i publikacji naukowych.”

DOROTA PIĄTKOWSKA
„Jestem nauczycielką wychowania przedszkolnego i edukacji wczesnoszkolnej z 11-letnim stażem pracy. Lubię długie spacery oraz skakać z moją córeczką na trampolinie.”

DARIUSZ LANGOWSKI
„Jestem nauczycielem wychowania fizycznego, zajęć technicznych i wychowania do życia w rodzinie. Staż pracy 35 lat, w tym w zawodzie nauczyciela 28. Moje zainteresowania to motoryzacja, dobra książka (najlepiej związana z II wojną światową), internet i sport (piłka siatkowa, piłka ręczna).

BEATA GOLEŃ
„Jestem nauczycielem matematyki, informatyki i techniki. Wolny czas spędzam w ogrodzie, czytając książki, słuchając muzyki, rozwiązując łamigłówki. Chętnie podróżuję, podziwiam piękne krajobrazy oraz architekturę, a potem z chęcią wracam do domu i szkoły. W musicalu, z grupą uczniów, zajmuję się programowaniem oświetlenia scenicznego.”

BEATA GRYKAŁOWSKA
„Jestem nauczycielem edukacji wczesnoszkolnej z 26- letnim stażem. Praca z dziećmi, to moja pasja, która daje mi dużo satysfakcji i zadowolenia. Uwielbiam dalekie podróże z rodziną, ciekawą książkę i swojego, wspaniałego psa.”

GRAŻYNA BOBIŃSKA
„Jestem absolwentką filologii polskiej, w szkole pracuję już 27 lat. Oprócz nauczania języka polskiego, posiadam też kwalifikacje do prowadzenia zajęć korekcyjno - kompensacyjnych i rewalidacyjnych. Pasjonuję się kinem, teatrem i razem z córką, kulinariami i muzyką.”

JOLANTA GÓRECKA
„Mój staż pracy w zawodzie nauczyciela wynosi już 34 lata. Przyjemność i relaks znajduję w swojej pasji- malarstwie olejnym. Ostatnio na nowo odkrywam uroki malarstwa akwarelowego, które wypełnia mi wolne chwile na tworzeniu pejzażowych motywów. Swoją pasję do sztuki przenoszę na grunt szkolny inspirując moich uczniów do działań dekoratorskich. Ciągle szukam nowych pomysłów i wyzwań. Na potrzeby musicalu w ramach koła plastycznego z zaangażowanymi uczniami tworzymy oprawę malarską oraz trójwymiarowe elementy scenograficzne.”

Twórcy spektaklu

BARON ANDREW LLOYD WEBBER
– brytyjski kompozytor, producent i działacz polityczny, twórca muzyki do najbardziej kasowych w historii musicali, w tym m.in. spektakli Koty i Upiór w operze.
W 1997 roku uhonorowany został Oscarem za najlepszą piosenkę do filmu Evita
Andrew Lloyd Webber odniósł pierwszy sukces, kiedy wraz z Timem Rice'em napisał musical Józef i cudowny płaszcz snów w technikolorze (1968), który okazał się przebojem. Kolejne musicale Jesus Christ Superstar (1970), Evita o Evie Peron (1976) czy Koty (1981) odniosły sukcesy na całym świecie i weszły do kanonu musicalu (Koty na Broadwayu były grane bez przerwy przez ponad 20 lat). Kolejnym wielkim sukcesem był Upiór w operze (1986), w którym w jednej z głównych ról wystąpiła ówczesna żona Webbera – Sarah Brightman. Musical ten utrzymuje się na scenie londyńskiej bez przerwy od października 1986.

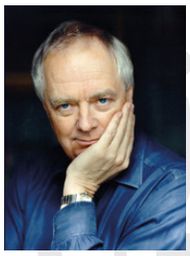

SIR TIM RICE
– poeta angielski, twórca tekstów piosenek i musicali, m.in. Jesus Christ Superstar, Evita, Chess, Aida. W 1993 roku zdobył Oscara w kategorii najlepsza piosenka za „A Whole New World”[1]. Współpracował m.in. z Andrew Lloyd Webberem, Freddiem Mercurym, Eltonem Johnem, Bennym Anderssonem oraz Björnem Ulvaeusem. Jest autorem słów piosenek do filmu Walta Disneya – Król Lew.

KLAUDYNA ROZHIN
– reżyser, tłumacz, pedagog, współzałożyciel i dyrektor artystyczny Divadla Kontra. Od 20 lat mieszka w Wielkiej Brytanii, gdzie związana była z wieloma teatrami, a także z uniwersytetami i uczelniami artystycznymi. Ma w swoim dorobku wielokrotnie nagradzane realizacje sztuk między innymi Williama Shakespeare'a, Samuela Becketta, Witolda Gombrowicza, Sławomira Mrożka, Tadeusza Różewicza.
Klaudyna tłumaczy sztuki najwybitniejszych angielskich, irlandzkich i amerykańskich dramatopisarzy: Martina McDonagha, Conora McPhersona, Marka O'Rowe, Franka McGuinnessa, Sarah Kane, Martina Crimpa, Endy Walsha, Lucy Prebble, Polly Stenham, Liz Lochhead, Shelagh Stephenson, Tracy Lettsa, Davida Mameta i innych. Przetłumaczyła również musicale Fame, Szachy, Braci Krwi oraz Józef i cudowny płaszcz snów w technikolorze. To ostatnie libretto nieodpłatnie udostępniła Stowarzyszeniu “Przyjaciele Wronia” na potrzeby realizacji niniejszego spektaklu.

Przygotowania do spektaklu

GEEKS

PARTYTURA A.L.WEBBER
SŁOWA: T. RICE TŁUMACZ: K. ROZHIN

Choćbyś powiedział, że
Me życie skończy się
W męce i bólu
I smutku i lęku

Zrób to co chcesz, bym rzekł
Cierpienie – ludzka rzecz
Zniszcz mnie, ukarzaj
Nie rządzi mną strach

Ale pamiętaj o tym, że
Me życie tu chwilą jest
Zaś prawda i sens leżą
Daleko stąd

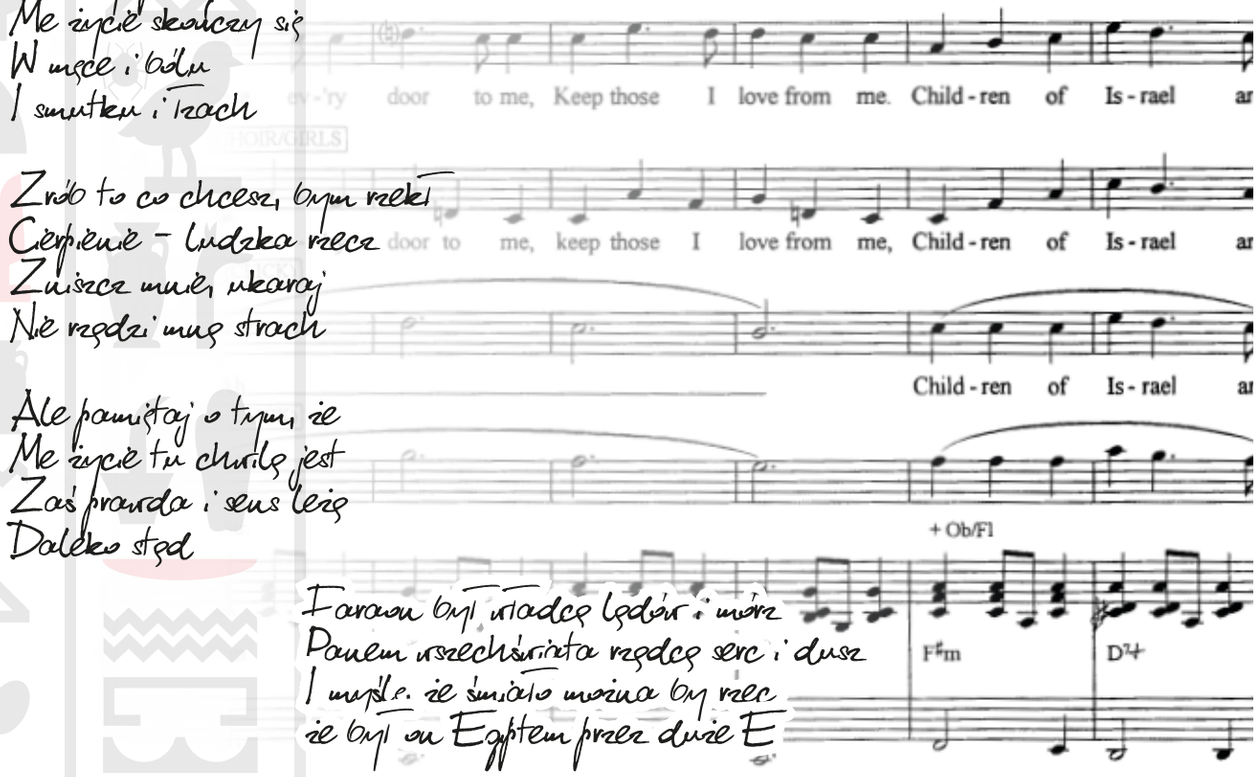

Faraon był władcą lądów i mórz
Panem uszczęśliwiał rządcą serc i dusz
I myślę, że śmiało można by rzec
że był on Egiptem przez duże E

Cokolwiek zrobił słuchać było brak szum
A gdy powiedział żart śmiał się dokoła tłum
Głos oraz prawa miał on – więcej nikt
Tak więc prawie Bogiem Faraon był

Gdy Ramzes tuż, tuż, na kolana padnij już
Jeśli chcesz ocalić cenną skórę swą
Godnie witaj go.

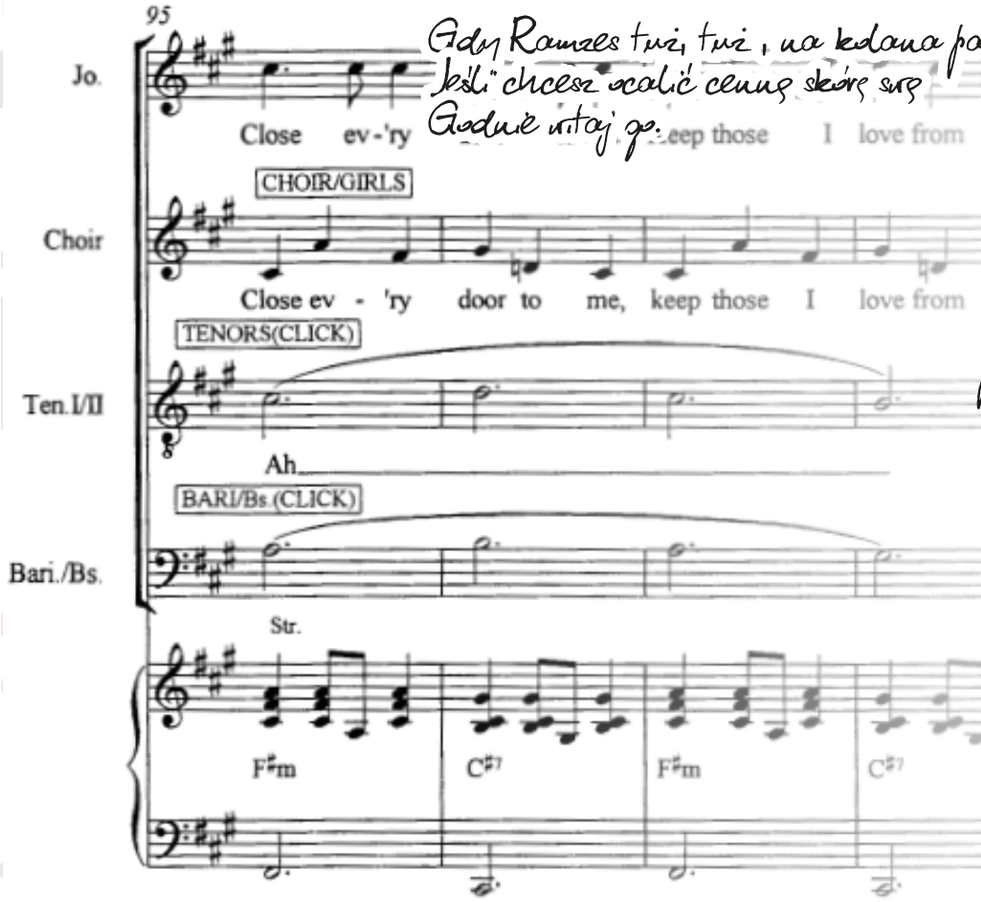

Zapadła już
nagły kurtyna
Za nim kraina
tysiąca swór
Czyś nagły szlach
przerwał szept ciszy
Lecz świat nie słyszy
Niech się przyśni sen

Nosiłem płaszcz,
złotem zdobiony
Mój płaszcz wyśniony,
lśniący feric barw
Swą rękę świt,
marzenia studzi
I świat się budzi
Niech wciąż trwa mój sen

Obsada

JÓZEF - WIKTOR CHMIEL

Cześć, jestem Wiktor Chmiel i mam 13 lat, występuję jako Józef w naszym szkolnym musicalu. Jest to główny bohater. Nasza przygoda z tym przedstawieniem zaczęła się około półtora roku temu. Gdy usłyszałem, że Pani Dyrektor chce wystawiać musical ucieszyłem się. Parę dni po tym, Pani Dyrektor pokazała nam film i zapytała czy chcemy coś takiego zrobić. Zaproponowała mi główną rolę. Ucieszyłem się, bo kocham śpiewać. Oczywiście zgodziłem się. Nie było zbyt dużo chętnych, więc pomyślałem, że zachęcę swoich kolegów. Moi przyjaciele zgodzili się i do teraz grają braci w musicalu. Ku mojemu zdziwieniu, zaangażowali się też nauczyciele. Moje koleżanki - Małgosia Góralska i Karolina Dybka, pasjonują się też śpiewaniem i są bardzo utalentowane. Lubię swoją rolę i na próbach wyobrażam sobie jak bym był naprawdę Józefem. Moim ulubionym utworem jest fragment, kiedy śpiewam w więzieniu oraz scena, kiedy bracia przychodzą po jedzenie, a potem mówię, że jestem Józefem. Melodie "łatwo wpadają w ucho", więc szybko się ich nauczyłem. Teksty "weszły" same do głowy w czasie prób. Myślę, że to bardzo interesujące przedsięwzięcie, jeszcze takiego w naszej szkole nie było. Czuję się jak ryba w wodzie, gdyż śpiew to moje życie :)

NARRATORKI - WYWIAD

1. Od kiedy i w jaki sposób przygotowujecie się do premiery musicalu?

Karolina Dybka: Nasza przygoda z musicalem rozpoczęła się półtora roku temu. Pani Dyrektor pokazała nam musical w angielskiej wersji językowej i powiedziała, że my też możemy coś takiego stworzyć.

Małgosia Góralska: Przygotowania kosztowały nas wiele prób.Początkowo odbywały się w małych grupach w klasie, potem na sali gimnastycznej, a na bardziej zaawansowanym poziomie - na scenie Wąbrzeskiego Domu Kultury.

Ania Śmigielska: Mieliśmy wiele prób, w tym tygodniowe kolonie w szkole, na których ćwiczyliśmy głównie megamix, który przedstawiliśmy na Dożynkach Gminnych.

Julia Śmigielska: Na początku było ciężko i nic nam nie wychodziło, a teraz wszystko idzie w dobrym kierunku.

2. Który utwór z musicalu podoba Ci się najbardziej i dlaczego?

Karolina: Najbardziej podoba mi się utwór "Niech się przyśni sen" - jest bardzo spokojny, nastrojowy, mówiący o śnie Józefa. Uwielbiam nucić tę piosenkę…

Małgosia: Moim ulubionym "kawałkiem" jest "Any dream will do", który śpiewam w duecie Wiktorem. Wykonując tę piosenkę, czuję się jakoś "nieziemsko".

Ania: Wszystkie utwory mi się podobają i trudno wybrać jeden.

Julia: Każdy kryje w sobie niezwykły urok i piękną linię melodyczną.

3. Czy podobają Wam się stroje, w których będziecie występować na scenie?

Karolina Bardzo nam się podobają!. Sukienki są delikatne i zwiewne, jak my - dziewczyny.

Małgosia: Występuję w błękitnej, delikatnej sukience, która jest bardzo miła w dotyku, a ponadto pięknie leży. Pozostałe stroje są również pomysłowe i oryginalne.

Ania: Suknie bardzo nam się podobają, bo są niebieskie, specjalnie dla nas uszyte i wręcz bajkowe! Ten strój dodaje mi pewności siebie na scenie.

Julia: Stroje są bardzo kolorowe i niezwykłe. Urzeczywistniają tamte czasy. Jestem pewna, że będziemy w nich świetnie wyglądać.

FARAON - MARCIN WRÓBLEWSKI

Jestem nauczycielem języka polskiego i informatyki, człowiekiem zakręconym pozytywnie literacko i teatralnie. Prowadzę zajęcia koła teatralnego, gdzie uczniowie poznają tajniki warsztatu aktorskiego, ćwiczą dykcję, artykulację, poznają teatr od strony sceny a nie widowni. - Ja nie gram Faraona ja tu rządzę (gdy nie ma reżysera).

JAKUB - WOJCIECH GÓRALSKI

Najprostszą rzeczą było zbudowanie postury do roli Jakuba, gdyż mam ją odkąd pamiętam. Z tekstem również nie miałem większych problemów, bo tłumaczenie pani Klaudyny Rozhin jest bliskie mojemu sercu.

Realizatorzy - od lewej w pierwszym rzędzie: Kacper Sieradzki, Wiktoria Grzywacz, Amelia Wyborska, Amelia Detkowska, Aleksandra Jakóbczyk, Amelia Kępińska, Nadia Michałek, Olivia Zadrużyńska, Karolina Sieradzka, Aleksandra Szymańska, Weronika Grygiel, Martyna Krukowska, Anita Wilk, Lidia Kwiatkowska, Patrycja Bartkowska, Julia Gutowska, Anna Sipak;
w drugim rzędzie: Dominik Berg, Bartosz Sadowski, Marcel Buczkowski, Lena Wilamowska, Weronika Jaworska, Jakub Szymański, Błażej Król, Karol Żonakowski;
w trzecim rzędzie: Martyna Wesołowska, Natalia Budniewska, Patrycja Kozłowska, Wiktoria Grzywacz, Wiktoria Król, Natalia Dąbrowska, Weronika Lewczyk, Zuzanna Jastrzembska, Anna Stępień;
w czwartym rzędzie: Justyna Rumińska- Sul, Ewa Solarz, Beata Goleń, Oliwia Patyna, Julia Sułecka, Anna Śmigielska,

Małgorzata Góralska, Wiktor Chmiel, Karolina Dybka, Julia Śmigielska, Amelia Chmiel, Oliwia Rzepecka, Wiktoria Zarembska, Agata Mytlewska, Agnieszka Trendewicz, Marta Meka, Mirosława Ruta, Beata Grykałowska, Grażyna Bobińska, Judyta Majewska, Dorota Piątkowska;

w piątym rzędzie: Julia Patyna, Marcin Wróblewski, Sabina Topij-Brylińska, Wojciech Góralski, Nikola Pawłowska, Katarzyna Kosińska, Sylwia Król;

w szóstym rzędzie: Szymon Milanik, Sebastian Golba, Jakub Tomkiewicz, Kacper Dziankowski, Krzysztof Otręba, Mateusz Sztyburski, Sebastian Górski, Jonasz Grzywacz, Dawid Lawrenc, Miłosz Król, Marcel Cieślikowski, Ksawery Waśniewski, Krzysztof Pyszko, Jakub Lewczyk, Jakub Piszczór, Dominik Jasiński.

Bracia - od lewej w pierwszym rzędzie : Marcel Cieślikowski; w drugim rzędzie: Bartosz Maśliński, Szymon Milanik, Kacper Sieradzki; w trzecim rzędzie: Dominik Jasiński, Wiktoria Grzywacz, Jakub Tomkiewicz, Ewa Kurzyńska, Krzysztof Pyszko, Jakub Lewczyk, Jakub Piszczór.

Baletnice - od lwej: Anna Śmigielska, Amelia Chmiel.

Potifar z żoną - od lewej: Jakub Piszczór, Zuzanna Jastrzembska

Żony - od lewej: Anna Stępień, Oliwia Jakóbczyk, Natalia Budniewska, Patrycja Kozłowska, Wiktoria Król, Natalia Dąbrowska, Weronika Lewczyk, Wiktoria Dziankowska.

Dwór Potifara - od lewej w pierwszym rzędzie: Anna Stepień, Aleksandra Jakóbczyk,Wiktoria Dziankowska; w drugim rzędzie: Dawid Swobodziński, Szymon Milanik, Oliwia Patyna, Oliwia Jakóbczyk, Zuzanna Jastrzembska, Jakub Piszczór, Wiktor Chmiel, Martyna Wesołowska, Ksawery Waśniewski, Sebastian Golba

Kupcy z wielbłądem - od lewej: Dawid Lawrenc (również w roli kata), Anna Sipak; wielbłąd: Kacper Dziankowski, Sebastian Górski.

Podczaszy z Kucharzem - od lewej: Marcel Cieślikowski, Krzysztof Pyszko.

Ansambl żeński - od lewej w pierwszym rzędzie: Wiktoria Zarembska, Anna Sipak; drugim rzędzie: Mirosława Ruta, Beata Grykałowska, Grażyna Bobińska.

Dwór Faraona - od lewej w pierwszym rzędzie: Oliwia Jakóbczyk, Wiktoria Król, Amelia Kępińska, Weronika Lewczyk,Patrycja Kozłowska; w drugim rzędzie Ksawery Waśniewski, Wiktoria Dziankowska, Zuzanna Jastrzembska, Sebastian Golba;w trzecim rzędzie: Oliwia Patyna, Natalia Budniewska, Natalia D ąbrowska, Dawid Swobodziński; w czwartym rzędzie: Sebastian Górski, Marcin Wróblewski, Kacper Dziankowski.

Dzieci - od lewej w pierwszym rzędzie: Aleksandra Szymańska, Nadia Michałek, Lidia Kwiatkowska;drugim rzędzie od: Aleksandra Jakóbczyk, Karolina Sieradzka, Patrycja Bartkowska, Martyna Krukowska, Weronika Grygiel, Amelia Kępińska; w trzecim rzędzie: Olivia Zadrużyńska, Marcel Buczkowski, Karol Żonakowski, Anita Wilk, Weronika Jaworska, Lena Wilamowska. W drugim rzędzie od lewej stoją: Jakub Szymański, Amelia Wyborska, Błażej Król, Krystian Trejderowski, Bartosz Sadowski, Amelia Detkowska, Wiktoria Górska, Dominik Berg, Julia Gutowska.

Fragment wywiadu z panią Klaudyną Roztin - tłumaczka libretta

Chyba każdy wyobraża sobie na czym polega tłumaczenie artykułów albo książek. A jak jest z tłumaczeniem musicali?

Przygoda z musicalami zaczęła się, zupełnie przypadkiem, od Braci Krwi Willego Russella. Zobaczyłam spektakl w Londynie, przekonałam Ojca (wówczas dyrektora Teatru Osterwy w Lublinie) i tak się zaczęło... Nie byłam świadoma trudności jakie stoją przed tłumaczem, który usiłuje pozostać wierny oryginałowi, a zarazem musi dokonać cudu i wcisnąć w wers liczący kilkanaście sylab maksimum treści, mając dodatkowo na uwadze akcenty muzyczne… Może ignorancja była moim błogosławieństwem, bo gdybym wiedziała, że generalnie rzecz biorąc jest to zadanie niemożliwe do wykonania - zdrowy rozsądek nakazałby mi trzymać się z daleka od tej „specjalizacji" translatorskiej. Wtedy jednak, ambicja wzięła górę nad rozsądkiem i koniecznie chciałam pokazać Ojcu, że dam radę i napiszę piosenki tak, aby dały się zaśpiewać, oddawały klimat akcji i nie za daleko odbiegały od oryginału.

Następny miał być Józef… nie pamiętam, kiedy dowiedziałam się o planach dyr. Kępczyńskiego w Radomiu. Pamiętam, że miałam gotowe szkice kilku piosenek i wiadomość, że Józef trafi na scenę przyjęłam z radością.

Bracia Krwi to sztuka z piosenkami - Józef to rock-opera… W Braciach piosenki uzupełniały dialogi - w Józefie wszystko jest wyśpiewane - na domiar złego - jest to historia, którą znają wszyscy! Tłumacz nie może dać się ponieść własnej wyobraźni, nie może też „zapychać" wersów tzw. watą, martwiąc się tylko o to, by pasowała do nut.

A co najważniejsze - Józef to dzieło geniusza! Nie ma na świecie drugiego takiego tekściarza jak TIM RICE. Dowcip, inteligencja, przewrotność, polot, precyzja… Jak się z tym zmierzyć???? Myślę, że gdybym miała podjąć się tego wyzwania dzisiaj - poddałabym się bez walki. 20 lat temu byłam odważniejsza…!

W języku angielskim da się w krótkim wersie powiedzieć więcej niż w polskim. Bogactwo jednosylabówek jest nieprzebrane - z czego chętnie i umiejętnie korzystał już mistrz William ze Stratfordu. Wystarczy spojrzeć na Hamleta, Makbeta czy Otella, gdzie w tzw. kupletach (tzn. dwóch rymujących się linijkach kończących wielki monolog), dramaturg, używając wyłącznie jednosylabówek, podsumowuje to, co było, zapowiada to, co będzie, rytmem stacatto buduje napięcie przed następną sceną, przy okazji budząc tych, którzy na chwilę przysnęli w wygodnych lożach…

Tim Rice jest Szekspira godnym następcą… Fantastycznie bawi się słowami, prowokuje, komentuje, żongluje - wszystko w ramach danej frazy muzycznej. No i te rymy! Oczywiście męskie - których w języku polskim jest żałośnie mało.

Geniusz Tima Rice'a z jednej strony onieśmiela - z drugiej jednak, inspiruje i pobudza intelekt. Tłumacz wie, że choć jego przekład jest tylko bladym cieniem oryginału, teksty, choć zubożone, wciąż będą błyszczeć i bawić. Tak bogate jest źródło, z którego czerpie.

Oryginalne libretto musicalu jest w języku angielskim, a większość odpowiedników polskich słów jest dłuższych zwłaszcza pod względem ilości sylab. Czy tłumaczenie jest powiązane z kompromisem?

Przekład zawsze jest sztuką kompromisu. Szczególnie zaś w przypadku musicali. Z bólem serca często rezygnuje się z takiego czy innego dowcipu lub gry słów, bo nadrzędną sprawą jest dopasowanie tekstu do muzyki: nutki są bezlitosne, liczba sylab w wersie ograniczona, akcenty dyktuje muzyka. Tekst musi przede wszystkim „popychać" akcję, dlatego każdy wers wykorzystany musi być do maksimum. Jeżeli jakaś informacja nie zmieści się w danej linijce, trzeba ją „upchnąć" w następnej. A to, co było w tej następnej - przenieść dalej, albo skondensować, albo pominąć. I tak źle - i tak niedobrze!!!!

Czy pamięta Pani jakieś szczególne zdarzenie podczas tłumaczenia, albo wystawienia?

Pamiętam, że strasznie męczyłam się przy snach Faraona. Te krowy i kłosy! Ciężko było!

Pamiętam tłumy młodych ludzi na widowni radomskiego teatru (pod sceną, w przejściach, na schodach), którzy unosili w górę zapalone zapalniczki, gdy Janek Bzdawka śpiewał „Close Every Door" i szaleństwo przy numerze Faraona… Czegoś takiego nie doświadczył żaden teatr dramatyczny w Polsce!

Od tłumaczenia minęło ponad 20 lat, a w płaszczu Józefa jest ogromna ilość kolorów - pamięta je Pani?

Pamiętam, swoje szczęście, gdy uzmysłowiłam sobie, że wiele kolorów w języku polskim, to jednosylabówki! Róż, czerń, biel, brąz, żółć...! Miałam z czego wybierać!

Pamiętam też kolory lata w Kazimierzu…

Rzeczywiście, to już 20 lat! A teksty Tima Rice'a wciąż mam w głowie i często śpiewam sobie numery z musicalu w czasie długich podróży samochodem. W oryginale. Te pamiętam w całości, bo z nimi żyłam dłużej - swoich przekładów nie pamiętam prawie wcale.

Całość dostępna jest na www.joseph.zielen.edu.pl

Pomyśl co by wyszło, gdyby tłumaczyć dosłownie i porównaj z tym, co zrobiła pani Klaudyna Roztin

…It was red and yellow and green and brown
And scarlet and black and ochre and peach
And ruby and olive and violet and fawn
And lilac and gold and choc'late and mauve
And cream and crimson and silver and rose
And azure and lemon and russet and grey
And purple and white and pink and orange
and blue !

Są tam biel i szarość zieleń i żółć
I granat i błękit i czerwień i brąz,
Amarant, marengo, purpura i czerń
I szkarłat i fiolet, pomarańcz i rdza
I rubin i orzech i ochra i beż
Seledyn i złoto i srebro i miedź
I bordo i siena i lazur i grafit
I róż !

Realizatorzy

WYWIAD Z JOLANTĄ GÓRECKĄ REALIZATOREM SCENOGRAFII

Jolu, scenografia do musicalu wygląda niesamowicie. Ile czasu zajęło Ci stworzenie tych ogromnych malowideł?
Malujemy z młodzieżą od początku roku szkolnego, ale przygotowania trwały już wiele miesięcy.
W jaki sposób je wykonywaliście?
Długo dyskutowaliśmy na czym wykonać tak ogromne malowidła, w końcu postanowiliśmy to zrobić na foli. Z pomocą przyszła nam firma Plast-Farb. Aby otrzymać wyraziste kształty, malowałam przy użyciu szablonów, które oczywiście wcześniej trzeba było wykonać,
Która plansza wymagała najwięcej pracy?
Jest prawdą, że nie wszystkie scenografie były tak czasochłonne, jak dom Jakuba czy Sfinks z piramidami. Malując w ciasnym pomieszczeniu plansze o wymiarach około dziesięciu metrów na cztery metry, trudno mi było stwierdzić, czy skróty perspektywiczne są poprawnie wykonane. Dopiero po ich zawieszeniu do sesji zdjęciowej okazało się, że niestety, są błędy.
Kto Ci pomagał i w jaki sposób?
Uczniowie z koła plastycznego, którzy z zaangażowaniem pracowali w sobotnie przedpołudnia. Liczyły się tu głównie chęci i zainteresowania plastyczne, no i wspólne eksperymentowanie w tej wcale niełatwej dziedzinie. Niektóre scenografie prawie w całości wykonali sami- np.: więzienie, dom Potifara, pustynię. Natomiast w pozostałych malowidłach ich rolą było wykonanie podmalunku.
Powiedzmy może jeszcze o powozie faraona, wiem, że skonstruowali go chłopcy z klasy II gimnazjum …
To było zbyt duże wyzwanie dla mnie, gdyż od strony technicznej nie jestem zbyt dobra, ale i chłopcy musieli się nieźle natrudzić, by z wózka sklepowego stworzyć rydwan, nie naruszając jego konstrukcji. Kosztowało ich to wiele godzin mozolnej pracy, ale efekt jest wspaniały.

WYWIAD Z JUDYTĄ MAJEWSKĄ REALIZATOREM KOSTIUMÓW

Czy wszystkie stroje są już gotowe?
Pracę nad strojami rozpoczęłam już w drugiej połowie 2016 roku, dzięki czemu wszystkie ubrania wiszą na wieszakach i czekają na premierę…
Co było najbardziej czasochłonne ?
Wbrew pozorom,drobne elementy, wykończenia takie jak opaski czy naramienniki.
Kto Pani pomagał?
Pracy był ogrom, ale było też pospolite ruszenie:) Koleżanki z edukacji wczesnoszkolnej szyły spódniczki dla małych tancerek, pani Mariola Kierska stroje baletnic a pani Małgorzata Sitarek egipcjanek. Sukienki narratorek wymagały już profesjonalnej ręki krawcowej.
Który strój wymagał najwięcej wysiłku?
Każdy ze strojów jest inny i każdy z nich wymagał indywidualnego podejścia. Czasami najwięcej trudności sprawiały rzeczy, które wydawały się być proste do zrobienia, takie jak kołnierze sług faraona. W czasie ich wykonywania okazywało się, że po dwóch dniach materiał odkleił się od podstawy i wszystko trzeba było przerabiać na nowo.
Skąd czerpała Pani pomysły, inspiracje do wykonania kostiumów?
Nieocenioną pomocą była nasza reżyserka - pani Dyrektor Sabina Topij-Brylińska. Większość jej wizji była spójna z moimi wyobrażeniami.

WYWIAD Z BEATĄ GOLEŃ REALIZATOREM ŚWIATŁA

Programowanie w technologii DMX brzmi poważnie, jak sobie poradzili z nim uczniowie?
Z programem Freestyler DMX, po raz pierwszy mieliśmy do czynienia wiosną. Wszystko, co nowe, budzi obawy... Problemem były dla nas fachowe pojęcia, z którymi spotkaliśmy się po raz pierwszy. Na szczęście program Freestyler pracuje pod systemem operacyjnym Windows i po pewnym czasie programowanie w nim jest intuicyjne.
Skąd fundusze na takie ambitne realizacje?
Nasz projekt “Wisienka na torcie” wsparła Fundacja PKO Banku Polskiego, co pozwoliło na zakup ruchomych głowic, parów, wytwornicy dymu i niezbędnego okablowania.

Rola światła w przedstawieniu jest nieoceniona, jednak uzyskać oczekiwany efekt jest niezmiernie trudno, szczególnie w amatorskim wykonaniu….
Na początku dysponowaliśmy dwoma parami i jedną głowicą, chłopcy szybko opanowali podstawowe umiejętności i chcieli programować coraz bardziej zaawansowane sekwencje na większej liczbie urządzeń. Pierwsze kroki w programowaniu świateł ćwiczyliśmy „na sucho”, prawdziwym wyzwaniem okazało się zgranie oświetlenia z fabułą, ruchem scenicznym, muzyką.

Scenografia - od lewej w pierwszym rzędzie:Jakub Tomkiewicz, Miłosz Stachowski; w drugim rzędzie: Oliwia Rzepecka, Dawid Lawrenc, Amelia Chmiel, Julia Górecka, Miłosz Król, Mateusz Sztyburski; w trzecim rzędzie: Jolanta Górecka, Marta Meka, Nikola Pawłowska, Julia Patyna.

Grupa techniczna- od lewej w pierwszym rzędzie: Katarzyna Kosińska, Agata Mytlewska, Oliwia Rzepecka; w drugim rzędzie: Marta Meka, Bartosz Sumiński, Nikola Pawłowska, Ewa Solarz, Agnieszka Trendewicz, Julia Górecka, Dariusz Langowski.

Światło - od lewej: Jonasz Grzywacz, Radosław Gutowski, Beata Goleń, Mateusz Sztyburski, Patryk Cisło, Bartosz Sumiński(*)

Media - od lewej: Bartosz Sumiński, Wiktoria Wasilewska, Miłosz Król Michał Zaleski, Mateusz Sztyburski, Paulina Wawrzon, Patryk Wesołowski, Grażyna Bobińdka.

Choreografia-od lewej: Mirosława Ruta, Beata Grykałowska, Justyna Rumińska-Sul

Charakteryzacja - od lewej: Oliwia Patyna, Dorota Piątkowska, Amelia Chmiel.

Dźwiek - od lewej: Krzysztof Otręba, Wojciech Góralski

Kostiumy od lewej: Mariola Kierska, Sylwia Król, Wiktoria Wasilewska, Judyta Majewska

Trochę faktów o Egipcie

Pięć tysięcy lat temu, wzdłuż Nilu, istniała fascynująca cywilizacja. Z pozostawionych śladów wiemy, że Egipcjanie byli wspaniałymi artystami, budowniczymi i rolnikami. Rozumieli cykle powodziowe Nilu i byli w stanie wyhodować nadwyżki plonów oraz przechowywać je w wielkich spichlerzach na lata suszy.

SPOŁECZEŃSTWO Najpotężniejszą osobą w Egipcie był król, znany jako faraon. W języku starożytnego Egiptu oznaczało to dosłownie „wielki dom". Następni w hierarchii władzy byli wezyrowie, wojewodowie i wyżsi urzędnicy. Pod nimi byli uczeni w Piśmie. Byli także lekarze, architekci i administratorzy, z których każdy potrafił czytać i pisać. Kapłani mieli swoją własną hierarchię, a religia była dla starożytnych Egipcjan bardzo ważna - mieli ponad 2000 bogów. Większość zwykłych Egipcjan to chłopi, którzy pracowali na ziemi lub budowali piramidy i pałace królów. Była tam także duża populacja niewolników, pojmana z okolicznych krain, z których wielu pracowało w domach wyższych klas.

KALENDARZ Egipcjanie badali księżyc i gwiazdy i byli pierwszymi ludźmi, którzy rozpoznali kalendarz 365 dni. Ich kalendarz miał 12 miesięcy, z których każdy składał się z trzech „tygodni" składających się z dziesięciu dni, a następnie dodawał pięć dodatkowych dni pod koniec roku. Ich kalendarz był prawdopodobnie oparty na gwiazdach i wzorach powodziowych Nilu.

MEDYCYNA I MAGIA Egipcjanie rozumieli, jak używać leków i roślin w medycynie, choć często łączyli ich użycie z magią. Byli ekspertami od balsamowania, rozwijając techniki przez wieki, aby zapewnić zachowanie zmarłych, wierząc, że ciało musi pozostać w całości, aby mieć życie po śmierci. W wyniku cięcia tak wielu martwych ciał, mieli bardzo zaawansowaną wiedzę z zakresu anatomii i fizjologii.

PIRAMIDY Gdy tylko faraon wstąpił na tron, rozpoczęto budowę piramidy, która zawierała jego przyszły grób. Pierwsze piramidy zostały zaprojektowane przez Imhotepa, wielkiego architekta, który zbudował piramidę schodkową o wysokości około 60 metrów w pobliżu Memphis. Został później uczyniony bogiem - bogiem medycyny. Dwa wieki później zbudowano Wielką Piramidę w Gizie, używając ponad dwóch milionów bloków kamienia. Piramidy budowane były głównie przez płatnych pracowników.

MARZENIA Starożytni Egipcjanie i Hebrajczycy bardzo mocno wierzyli w znaczenia snów. Ktoś, kto potrafił interpretować sny, był bardzo szanowany.

HIEROGLIFY I PAPIRUS Powodem, dla którego tak dużo wiemy o Egipcjanach, jest to, że rozwinęli formę pisma, hieroglify, około 3000 pne. „Hieroglif" oznacza święte rzeźby, które pierwotnie znajdowano na ścianach świątyni i na grobach. Wraz z wynalezieniem papirusu, papieru wykonanego z rośliny rosnącej wzdłuż brzegu Nilu, Egipcjanie rozwinęli się w wysoce piśmienną kulturę. Bardzo szczegółowo opisali swoją historię, na przykład w testamentach, które pokazują, ile posiadano nieruchomości i komu zostały one przekazane. Zachowały się też listy materiałów budowlanych i zatrudnionych pracowników. Tak więc archeolodzy byli w stanie zbudować fascynujący obraz życia starożytnego Egiptu.

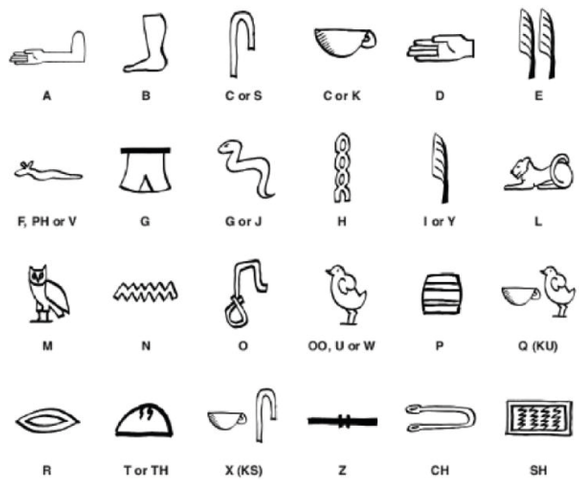

K	O	D	Q	T	J	X	R	G	W	F	B	M	W	G
R	A	T	P	H	H	A	H	Y	O	R	Z	A	M	X
N	Q	O	B	O	H	N	C	B	O	D	O	E	D	F
L	R	L	N	P	M	H	O	T	H	G	V	R	F	N
L	O	E	I	I	A	C	H	R	Z	J	C	D	B	V
A	S	T	S	R	A	E	H	P	J	F	V	O	U	J
T	O	P	V	J	R	P	B	E	N	J	A	M	I	N
P	W	E	K	S	E	C	V	I	V	O	L	L	R	T
K	S	H	P	S	C	A	N	A	A	N	B	M	E	O
T	T	S	O	R	C	U	P	Z	U	K	T	Z	U	F
U	P	J	L	U	I	L	O	C	A	L	L	Q	B	U
O	Y	H	X	A	R	S	B	P	A	Y	B	R	E	R
B	G	C	S	H	V	D	O	D	Y	M	S	V	N	H
X	E	U	Z	E	N	E	J	N	E	C	E	T	E	Q
G	Q	P	N	N	O	Z	B	A	V	A	K	L	J	P

Odczytaj co znaczą te słowa

Znajdź w powyższych literach słowa: **BENJAMIN BROTHERS CAMEL CANAAN CUP DAN DREAM EGYPT GOD HARVEST HONEST JACOB JOSEPH POTIPHAR PRISON REUBEN SLAVE**
Każde z nich może być zapisanie poziomo, pionowo lub ukośnie, w różnych kierunkach.
Dla trzech pierwszych widzów, którzy na adres nagrody@zielen.edu.pl przyślą zdjęcie rozwiązania obu zagadek mamy pamiątkową nagrodę.